

Powierski, Jan

Ostrowicko-golubski kompleks osadniczy i problem jego stosunków własnościowych w okresie przedkrzyżackim

Acta Universitatis Nicolai Copernici. Historia 9 (58), 45-58

1973

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

Zakład Historii Średniowiecznej

Jan Powierski

OSTROWICKO-GOLUBSKI KOMPLEKS OSADNICZY I PROBLEM JEGO STOSUNKÓW WŁASNOŚCIOWYCH W OKRESIE PRZEDKRZYŻACKIM

Zarys treści. Uwagi wstępne. Osadnictwo okolic Ostrowitego i Golubia. Problem ośrodka (czoła) opola. Stosunki własnościowe i kwestia zasięgu własności biskupstwa włocławskiego. Wyniki.

W innym miejscu autor zajął się sprawą struktury administracyjno-terytorialnej późniejszych ziem: chełmińskiej i michałowskiej w okresie piastowskim. Studium to było poświęcone terytorium dość obszernemu i nie zawsze starczało tam miejsca na bardziej szczegółowe rozważania nad poszczególnymi grupami osadniczymi. Może zaś być ciekawe porównanie osiągniętych tam wyników z badaniami nad mniejszym wycinkiem terytorialnym. Wybór wyróżnionej tamże ostrowicko-golubskiej jednostki administracyjno-osadniczej jest uzasadniony względami merytorycznymi. W okresie wczesnokrzyżackim większa część osad tej grupy została skupiona w posiadaniu biskupstwa włocławskiego, co prawda tylko przejściowo na okres kilkudziesięciu lat, niemniej jednak nie było to zjawisko typowe dla państwa krzyżackiego. Krzyżacy w zasadzie nie tolerowali większej własności ziemskiej instytucji, której siedziba mieściłaby się poza granicami ich państwa. Dobra biskupie po odebraniu ich przez Zakon Krzyżacki stały się następnie bazą dla utworzenia komturstwa golubskiego. Tak więc badanie ostrowicko-golubskiego kompleksu osadniczego może mieć pewne znaczenie zarówno jako przyczynek do poznania osadnictwa i własności w Polsce wczesnofeudalnej, jak również jako materiał, który następnie można będzie wykorzystać dla badań nad kształtowaniem się administracji krzyżackiej na ziemiach polskich. Tym samym niniejszy artykuł może stanowić pewien punkt wyjścia do studiów nad okresem wczesnokrzyżackim na tymże terenie. Autor ma zamiar powrócić do tej ostatniej kwestii w najbliższym czasie w innym miejscu, chociaż ze względu na konieczność stosowania metody

retrogresywnej niejednokrotnie już teraz będzie musiał sięgać do danych z okresu wczesnokrzyżackiego.

Literatura przedmiotu ogranicza się właściwie do kilku tylko pozycji: pracy Stanisława Kujota o powstaniu parafii w diecezji chełmińskiej, tendencyjnego opracowania przez H. Plehna dziejów powiatu brodnickiego i jego miejscowości, studium J. Bieniaka nad dziejami ziemi chełmińskiej w okresie piastowskim i wspomnianej rozprawki autora¹. Inne opracowania albo zawierają ogólnikowe wzmianki, albo nie wnoszą nic nowego do znajomości zagadnienia, jak chociażby popularna monografia Golubia pióra A. Reiskego². Podstawowy zasób danych archeologicznych zawiera praca W. Łęgi³ oraz wykaz stanowisk archeologicznych B. Zielonki⁴. Niestety zawarte tam dane są bardzo szczupłe, gdyż brak prac wykopaliskowych ogranicza je do informacji podstawowych typu rejestracyjnego. Jeżeli nawet badania wykopaliskowe zostały gdzieś przeprowadzone, to opublikowane z nich sprawozdania są bardzo ogólnikowe, jak w wypadku zamku golubskiego⁵. Autor zdaje sobie sprawę z tego, iż wyprzedzając szerzej zakrojone prace archeologiczne naraża się na przyszłą weryfikację niektórych jego poglądów, z drugiej jednak strony ma nadzieję, iż niniejszy artykuł może w większym niż dotąd stopniu zainteresować omawianym terenem archeologów, a w pewnym stopniu ułatwić im w przyszłości podjęcie dokładniejszej analizy.

Okolice Ostrowitego i Golubia położone są na prawym brzegu Drwęcy, w obrębie granic ziemi chełmińskiej z XIII—XVIII w., ale bezpo-

¹ S. Kujot, *Kto założył parafie w dzisiejszej diecezji chełmińskiej*, t. 2, Toruń 1904; H. Plehn, *Geschichte des Kreises Strasburg in Westpreussen*, Leipzig 1900; tenże, *Ortsgeschichte des Kreises Strasburg in Westpreussen*, Königsberg 1900; J. Bieniak, *Studia nad dziejami ziemi chełmińskiej w okresie piastowskim*, Rocznik Grudziądzki, 5—6/1970; J. Powierski, *Studia nad strukturą administracyjno-terytorialną ziemi chełmińskiej i michałowskiej w okresie piastowskim*, Prace Komisji BTN, 9/1973.

² A. Reiske, *Golub na przestrzeni dziejów*, Wąbrzeźno 1939.

³ W. Łęga, *Kultura Pomorza we wczesnym średniowieczu na podstawie wykopalisk*, t. 1—2, Toruń 1929—1930.

⁴ B. Zielonka, *Zarys dziejów polskich badań archeologicznych na ziemiach województwa bydgoskiego*, Rocznik Muzeum w Toruniu, t. 1, 3/1963.

⁵ *Informator Archeologiczny. Badania 1968 r.*, Warszawa 1969, s. 342—344; *Informator Archeologiczny. Badania 1969 r.*, Warszawa 1970, s. 358—360; K. Nowiński, *Zamek nad Drwęcą, Z Otchłani Wieków*, r. 35, 3/1969, s. 21A—223; tenże, *Badania archeologiczno-architektoniczne w Golubiu-Dobrzyniu*, Wiadomości Archeologiczne, t. 34, 1/1969, s. 180—183; tenże, *Wyniki badań archeologiczno-architektonicznych zamku pokrzyżackiego w Golubiu-Dobrzyniu w latach 1967—1969*, [w:] *Komunikaty Archeologiczne. Badania wykopaliskowe na terenie województwa bydgoskiego w latach 1968—1969*, Bydgoszcz 1972, s. 140—149.

średnio przy granicy z ziemią dobrzyńską, którą stanowiła właśnie Drwęca. W świetle źródeł pisanych nie ulega już wątpliwości, że ziemia chełmińska była w XI—XII w. zamieszkała przez ludność polską i należała do państwa polskiego. Poświadczona przez materiały archeologiczne ciągłość kulturowa i w znacznym stopniu osadnicza dowodzi, że także w I tysiącleciu n.e. były to tereny zamieszkałe przez plemiona, które następnie dały początek ludności polskiej⁶. Porównując znane aktualnie rozmieszczenie stanowisk archeologicznych w okresie lateńskim i rzymskim oraz wczesnośredniowiecznym można sądzić, że obszary po obu stronach Drwęcy, stanowiącej widocznie arterię komunikacyjną i główną oś osadniczą, tworzyły dość zwarte terytorium osadniczo-organizacyjne, wyodrębniające się dość wyraźnie od podobnej grupy w zachodniej części ziemi chełmińskiej i innej na Mazowszu Płockim, a poprzez Wisłę stosunkowo najściślej związane z osadnictwem nadwiślańskiej części Kujaw⁷. Można domyslać się więc, że tereny nad Drwęcą zamieszkiwało odrębne plemię, nie wiadomo jednak, czy wraz z okolicami Słońska na późniejszych Kujawach. Nie znamy nazwy tego plemienia, gdyż nazwa Kujawian, wbrew przeważającego w historiografii poglądu, nie mogła odnosić się do niego, ale określała ludność wewnętrznej, kruszwickiej części późniejszych Kujaw⁸. Wyodrębnienie terenów nad Drwęcą w oddzielne terytorium plemienne może znaleźć potwierdzenie w wyróżnieniu grup kulturowych, jeżeli rzeczywiście ceramika ze stanowisk w Golubiu, Lisewie i Jedwabnie ma charakter przejściowy między grupą północną, obejmującą też ziemię chełmińską, a grupą południową z Mazowsza i Kujaw⁹. Ze skąpych źródeł pisanych XI—XII w. można sądzić, że nadwiślańska część Kujaw oraz tereny nad Drwęcą należały do prowincji mazowieckiej, a następnie dzielnicy mazowiecko-kujawskiej, a w jej ramach do okręgów grodowych w Świeciu, Rypinie, Słońsku, teklinie, Przypuście i Włocławku. Okolice Golubia i Ostrowitego należałyby najprawdopodobniej zaliczyć do pertynencji grodu słońskiego¹⁰.

Brak szerszych systematycznych badań wykopaliskowych w tych okolicach nie pozwala przedstawić szczegółowej chronologii większości stanowisk, a tym samym rozwoju osadnictwa. Z tym więc tylko zastrze-

⁶ W. Łęga, op. cit., t. 1, s. 13 i n.; J. Kostrzewski, *Zagadnienie ciągłości zaludnienia ziem polskich w pradziejach*, Poznań 1961, rozdz. II i III; J. Bieniak, *Studia...*, s. 5—69; J. Powierski, *Studia...*, s. 3—6.

⁷ Por. B. Zielonka, op. cit., mapa 3 i 4.

⁸ Problem ten wymaga oddzielnego opracowania.

⁹ J. Kostrzewski, W. Cmielewski, K. Jażdżewski, *Pradzieje Polski*, Wrocław 1965, s. 308—310; K. Nowiński, *Wyniki badań...*, s. 146—148.

¹⁰ J. Bieniak, *Studia* s. 38—41, 49; J. Powierski, *Studia*, s. 32—53.

zeniem można wyróżnić kompleksy osadnicze w oparciu o sumę znanych tu grodzisk wczesnośredniowiecznych, pozostałości po ówczesnych centrach osadniczych i stosunkowo najbardziej trwałych punktach osadniczych, przy których skupiało się ulegające większym fluktuacjom wiejskie osadnictwo otwarte¹¹. Przy takim ujęciu można dość łatwo wyróżnić zwartą grupę pobliskich grodzisk, niekiedy ze znanymi w terenie sąsiednimi osadami otwartymi, w Kowalewie, Chełmoniu, Ostrowitem-Gajewie i Ostrowitem-Napoliu, Golubiu, Lisewie i Gałczewie¹² oraz lewym brzegu Drwęcy w Płonnie¹³. Można tu jeszcze doliczyć skarby w Kowalewie i gdzieś na lewym brzegu Drwęcy w okolicach Dobrzyńa¹⁴. Gdyby powyższe zagęszczenie stanowisk podzielić między różne podokresy, przy lepszej znajomości chronologii, okazałoby się ono rzadsze, ale zapewne i tak dość zwarte a zarazem oddalone od innych kompleksów osadniczych, wyróżnionych tą samą metodą.

Już przyobecnym stanie badań na okres przedpiastowski można datować przynajmniej dwie osady w Ostrowitem¹⁵ oraz w Golubiu na zamku i w Lisewie nad Drwęcą¹⁶. Wyróżnione punkty osadnicze położone są w centralnej części przedstawionej poprzednio grupy osadniczej. Ponieważ według ustaleń Z. Podwińskiej przeciętna wielkość opola w części zasiedlonej gęściej wynosiła 70—100 km², a wraz z rozrzuconym osadnictwem peryferyjnym 200—350 km², skupiając na tej przestrzeni kilka lub kilkanaście osad i nieraz kilka grodów¹⁷, więc zarówno ograniczony do osad już obecnie datowanych na okres przedpiastowski, jak i ujęty w całości wyróżniony poprzednio kompleks osadniczy należy uznać za opole. Odległość od Kowalewa do Płonnego wynosi około 20 km, a prostopadle mierzona odległość między Pluskowęsami a Chełmoniem nie osiąga nawet połowy tego, tak więc cały obszar kompleksu nie przekracza 200 km².

¹¹ Z. Podwińska, *Zmiany form osadnictwa wiejskiego na ziemiach polskich we wcześniejszym średniowieczu*. Żreb, wieś, opole, Wrocław 1971, rozdz. II.

¹² W. Łęga, op. cit., t. 2, s. 535 i n., 565 i 574, mapy II—IV; B. Zielonka, op. cit., s. 26; *Mapa grodzisk w Polsce* pod red. W. Antonowicza i Z. Warłowskiej, Wrocław 1964.

¹³ *Mapa grodzisk...*, s. 54, podaje tylko grodzisko w Płonnem, zaś B. Zielonka, op. cit., s. 26, ponadto grodziska w Płonku i Szafarni.

¹⁴ T. i R. Kiersnowscy, *Wczesnośredniowieczne skarby srebrne z Pomorza. Materiały*, Warszawa 1959, s. 59 i n. i mapa; A. Gupieniec, T. i R. Kiersnowscy, *Wczesnośredniowieczne skarby srebrne z Polski środkowej, Mazowsza i Podlasia. Materiały*, Wrocław 1965, s. 22 i mapa.

¹⁵ W. Łęga, op. cit., t. 2, s. 565 i 574.

¹⁶ K. Nowiński, *Wyniki badań...*, s. 146.

¹⁷ Z. Podwińska, op. cit., s. 342; K. Buczek, *Organizacja opolna w Polsce średniowiecznej*, *Studia Historyczne*, t. 13, 2/1970, s. 235 i n.

Czoła wyróżnionego w ten sposób opola w VIII—IX w. należy szukać w centralnej, poświadczonej dla tego okresu przez materiał zabytkowy, strefie kompleksu osadniczego, a więc zapewne w Ostrowitem lub Golubiu. Warto stwierdzić, że także w 2 poł. XIII w. obie osady wyróżniały się swoim znaczeniem wśród obejmujących większą część dawnego opola dóbr biskupstwa włocławskiego, określanych w źródłach, jako położone koło Ostrowitego i Golubia¹⁸. Stan późniejszy nie może oczywiście być dowodem podobnej sytuacji w VIII—IX w., chociaż o wyróżnieniu mogły decydować podobne czynniki: centralne położenie i przebieg istniejącej do dziś drogi toruńsko-rypińskiej, poświadczonej źródłowo dla XIV w.¹⁹, a dla X—XI w. w formie bardziej hipotetycznej przez obydwa wymienione poprzednio skarby, przynajmniej na odcinku Kowalewo—Golub. Mógł to być zarazem odcinek drogi z Chełmna na Mazowsze²⁰. Za ośrodkową rolę Ostrowitego może przemawiać położenie tu dwu grodzisk (może z różnych podokresów?) oraz dwu znanych osad otwartych²¹. Za taką rolę Golubia może przemawiać natomiast usytuowanie u przecięcia wspomnianego szlaku lądowego przez Drwęcę. Wskutek niwelacji terenu przez krzyżaków podczas budowy zamku nie zachowały się tu warstwy osadnicze, jednakże odłamki ceramiki z VIII—IX w. są śladem osadnictwa, a zależność rozplanowania zamku od planu jakiegось wcześniejszego założenia obronowego wskazuje na istnienie tu grodu z podgrodzim²². Położenie między skarpą a parowem umacniały go również w sposób naturalny z trzech stron.

Z X—XII w. brak materiału zabytkowego w Golubiu na zamku. Nie wykluczone jednak, że jest to konsekwencją wspomnianej niwelacji z okresu budowy zamku — jeżeli głębsza warstwa kulturowa z VIII—IX w. zachowała się tylko szczątkowo, tym bardziej musiała ona dotknąć warstwy późniejszej. Niemniej jednak zupełny brak jakichkolwiek zabytków z X—XII w. jest znamienny i stawia pod znakiem zapytania funkcjonowanie tu grodu w tym okresie. Nie wyklucza to oczywiście istnienia osady otwartej w innym miejscu, w dolinie Drwęcy. Za przetrwaniem w jakiegokolwiek formie osadnictwa przemawia przetrwanie

¹⁸ *Preussisches Urkundenbuch*, Bd. I—IV, Königsberg-Marburg 1882—1964, (cyt. dalej PrU), I, 2, nr 607 i 609.

¹⁹ *Dokumenty kujawskie i mazowieckie przeważnie z XIII wieku*, wyd. B. Ulanowski, Kraków 1888, nr 18, s. 195.

²⁰ Por. przyp. 14. Dalszy kierunek szlaku na Mazowsze wyznaczają skarby w Bałlinie, Kretkach, Otoczni i Skrwilnie, por. A. Gupieniec, T. i R. Kiersnowscy, op. cit., s. 14, 33, 41 i 52 oraz mapa.

²¹ Por. przyp. 12.

²² K. Nowiński, *Zamek nad Drwęcą*, s. 222 i n.

nazwy Golubia, znaniej w źródłach w formach: Golub, Golubie, Goluba²³, zapewne więc stanowiącej starszą formację nazwy odosobowej typu Bydgoszcz, Poznań, Przemyśl, częstą w wypadku osad starych. Za przetrwaniem przodującego w okolicy znaczenia Golubia przemawiałoby zdanie S. Kujota, że istniał tu kościół parafialny, zaliczony przez niego do pierwotnych, i będący ośrodkiem parafii, obejmującej cały niemal wyróżniony przez nas teren²⁴. Zdanie to jednak wynika głównie z analizy stosunków własnościowych, opartej o dane późniejsze, i nie możemy traktować go poważnie.

Przeciw ośrodkowej roli Golubia w XII—pocz. XIII w. przemawia natomiast zdecydowanie nie umieszczenie go przez krzyżaków wśród *quondam castra* w interpolacji dokumentu z „Lonyz” z 1223 r.²⁵ Ponieważ celem tej interpolacji było uzyskanie podstaw prawnych dla pretensji do całości ziem na prawym brzegu Drwęcę²⁶, więc gdyby Golub był jakimś ośrodkiem administracyjnym to należałoby go w interpolacji umieścić. Występują w niej natomiast grody w Kowalewie, Bielsku, Chełmoniu i Ostrowitem. Skupione są one w zachodniej części wyróżnionego przez nas terytorium opolnego, ale musiała im podlegać także część wschodnia (może już bez położonego za Drwęcą Płonno), gdyż następne grody interpolacji położone są znacznie dalej, w Osieczku i nad Lutryną. Położenie wymienionych grodów interpolacji może być świadectwem głównego kierunku rozwoju osadnictwa na zachód, z czym mogło być związane ściślejsze zespolenie administracyjne z nadwiślańskim Słońskiem. Za rozwojem osadnictwa na zachód może w pewnym stopniu przemawiać brak jak dotąd w terenie obiektu, który można by skojarzyć z wymienionym w interpolacji grodem w Bielsku, o ile umieszczenie go tam nie było pomyłką. Łatwiej bowiem wyjaśnić trudność odnalezienia go, jeżeli był on zasiedlony krótko przed 1223 r. i pozostawił skromne ślady osadnicze, i jeżeli był typowym dla czasów późniejszych małym umocnionym gródkiem feudalnym. W przypadku Kowalewa nazwa wiąże go z osadą produkcyjną, jej zaś dzierżawcza końcówka wskazuje na późne stosunkowo utrwalenie się (w XI—XII w.?), a więc powstanie lub jego znaczenia można także związać z rozszerzeniem osadnictwa w kierunku zachodnim.

Dane wynikające z nazwy Kowalewa, a także włączenie go do klucza

²³ Por. PrU, I—IV, indeksy.

²⁴ S. Kujot, *Kto założył parafie...*, t. 2, s. 161 i n.

²⁵ *Codex diplomaticus et commemorationum Masoviae generalis*, ed. J. K. Kochanowski, Varsoviae 1919 (dalej cyt.: CDMG), nr 217; w sprawie daty rocznej por. J. Powierski, *Studia*, s. 14—18.

²⁶ *Ibid.*, s. 32—44.

dóbr biskupstwa płockiego z ośrodkiem w Świeciu nad Drwęcą najpóźniej w XII w.²⁷ przeczą także możliwości, by tu mieścił się ośrodek książęcej lub prywatnej większości włości feudalnej, spadkobierca roli czoła opola w warunkach zmian społecznych w okresie wczesnopiastowskim. Rozwój osadnictwa na zachodzie spychał Golub do roli osady peryferyjnej, nie odpowiadał temu rozwojowi wzrost osadnictwa pod samym Golubiem, gdzie jeszcze w 2 poł. XIII w. spotykamy większe obszary leśne (las Mokry pod Krążnem²⁸, las Gabiles — Golubski? — między Golubiem a jez. Okonin²⁹, las „Schynyeu” z drugiej strony Drwęcy³⁰). Związane z tym było także osłabienie kontaktów osadniczych z drugim brzegiem Drwęcy, gdzie w XII—XIII w. spotykamy się z bobrowiskami biskupów płockim w Rużcu i samej Drwęcy, jako pertynencjami biskupiego grodu w Rużem³¹. Wobec tego, ośrodka większej włości feudalnej na tym terenie należy spodziewać się w Ostrowitem, nadal położonym centralnie. Osadnictwo w Ostrowitem dla drugiej fazy wczesnego średniowiecza jest potwierdzone przez materiał archeologiczny przynajmniej w wypadku jednej z istniejących wcześniej osad³², co świadczy o stabilizacji osadnictwa, a sądząc z liczby dwu grodów — przynajmniej w jednym z nich. Gród w Ostrowitem nad jeziorem funkcjonował jeszcze w I połowie XIV w.³³ Za nadrzędną rolę Ostrowitego świadczy wreszcie i to, że, jak stwierdziliśmy poprzednio, wschodnia część dawnego opola musiała podlegać jednemu z grodów interpolacji aktu z „Lonyz”. Spośród tych grodów Ostrowite położone jest najbliżej tej części wschodniej, podczas gdy pozostałe usytuowane są peryferyjnie. Wydaje się więc, że także najstarszego kościoła parafialnego można by spodziewać się na tym terenie właśnie w Ostrowitem a nie w Golubiu, chociaż zachowany kościół został zbudowany dopiero w czasach krzyżackich³⁴.

Obok własności książęcej w XI—XII w. pojawiła się własność feudalna. O dobrach rycerskich nie wiemy nic ze względu na brak źródeł. Bieniak wskazał na posiadanie przez Doliwów jakichś dóbr w ziemi chełmińskiej, stanowiących ich przedłużenie z ziemi dobrzyńskiej³⁵, nie wie-

²⁷ CDMG nr 384, por. J. Powierski, *Studia*, s. i n.

²⁸ PrU I, 2, nr 60.

²⁹ Ibid., nr 683.

³⁰ PrU I, 2, nr 854; II, nr 185.

³¹ CDMG nr 301.

³² W. Łęga, op. cit., t. 2, s. 574.

³³ PrU IV, nr 156.

³⁴ J. Heise, *Die Bau- und Kunstdenkmäler des Kreises Strasburg*, Danzig 1891, s. 390—393.

³⁵ J. Bieniak, *Studia*, s. 33—35.

my jednak, czy należały do nich jakieś posiadłości w omawianym tu kompleksie osadniczym. Potwierdzone źródłowo są natomiast dobra kościelne. Wspomnieliśmy już o posiadłościach biskupstwa płockiego, położonych zresztą peryferyjnie (Kowalewo) lub poza Drwęcą. Do biskupstwa włocławskiego należały natomiast dowodnie Pluskowęsy z zaginionym „Mukowarem”³⁶. W literaturze ustalil się już pogląd, że posiadłości biskupstwa (i kapituły) włocławskiego na północ od Drwęcy pochodzą z nadania grodu słońskiego przez księcia mazowieckiego Leszka Bolesławowica w 1815 r., a wobec tego również Pluskowęsy uzyskało biskupstwo, jako pertynencje tego grodu³⁷.

Z dokumentu z 1258 r. poznajemy dokładniej wzrost posiadłości biskupów włocławskich w ziemi chełmińskiej. W 1230 r. (lub raczej w 1235 r.) Herman Balk, mistrz pruski, zwrócił biskupowi Michałowi majątki Pluskowęsy z „Mukowarem” i część Złotorii na prawym brzegu Drwęcy, w 1245 r. mistrz pruski Poppo sprzedał temuż biskupowi wieś Krążno z całym lasem zwanym Mokry, w latach 1248—1251 krzyżacy sprzedali mu wsie Ostrowite, nieznane „Usansevo” i Chełmonie, a w 1254 r. preceptor pruski i komtur dzierzgoński Henryk nadał Golub biskupowi Wolimiorowi³⁸. Kujot uważał, że wszystkie wymienione tu dobra były w posiadaniu biskupstwa już w okresie przedkrzyżackim, gdyż wydawało mu się wątpliwe, by krzyżacy ustąpili je obcej instytucji kościelnej, gdyby nie miała do nich dawnych praw³⁹. Zdaniu temu przeciwstawił się J. Bieniak, uważający zgodnie z tekstem dokumentu krzyżackiego z 1258 r., że biskupstwo posiadało dawniej (ab antiquo) tylko Pluskowęsy, Mukowar i Złotorię. Na poparcie swojego zdania przytoczył także sformułowanie odnowionego przywileju dla polskiego rycerstwa ziemi chełmińskiej z 1278 r., że Herman Balk poczynił nadania lenne dla wielu polskich rycerzy⁴⁰. Poza sporadycznymi wypadkami chodzi tu jednak głównie nie o nowe nadania, lecz o zmianę podstaw prawnych własności wcześniejszej w konsekwencji zgody Konrada mazowieckiego w 1235 r. na likwidację własności, głównie rycerskiej, w ziemi chełmińskiej na rzecz krzyżaków⁴¹. Określenie uznania przez krzyżaków własności wcześniejszej ja-

³⁶ PrU I, 2, nr 60; por. J. Bieniak, *Studia...*, s. 27.

³⁷ S. Arnold, *Terytoria plemienne w ustroju administracyjnym Polski piastowskiej* (w. XII—XIII), [w:] tegoż, *Z dziejów średniowiecza. Wybór pism*, Warszawa 1968, s. 321 n.; por. też przyp. 10 niniejszego artykułu.

³⁸ PrU, I, 2, nr 60.

³⁹ S. Kujot, *Najnowsze prace dr W. Kętrzyńskiego o biskupie Chryścianie i o Krzyżakach*, *Przegląd Historyczny*, 1/1905, s. 302, n.; tenże, *Kto założył parafie...*, t. 2, s. 54—58.

⁴⁰ J. Bieniak, *Studia...*, s. 28, przyp. 17.

⁴¹ *Ibid.*, s. 35.

ko nadania nie przemawia więc przeciw tezie Kujota, lecz raczej ją popiera, gdyż podobnie zwrot posiadłości biskupstwu włocławskiemu mógł być określony jako nadanie (jak w wypadku Golubia) lub, gdy był połączony z rekompensatą finansową biskupstwa, jako sprzedaż. Różnica w sformułowaniu dotyczącym zwrotu trzech majątków i w sformułowaniach aktów sprzedaży i nadania mogła być wynikiem oparcia dokumentu z 1258 r. o różne podstawy dokumentacyjne, zawierające różne sformułowania. Niemniej jednak musimy się liczyć z wykazaną przez Bieniaka różnicą, zwłaszcza, że dokument ugody polsko-krzyżackiej z 1235 r. gwarantował zachowanie w drodze wyjątku praw kościoła włocławskiego w ziemi chełmińskiej⁴². Zwrócenie przez krzyżaków tylko części dóbr biskupich oznaczałoby więc naruszenie umowy.

Wydaje się jednak, że krzyżacy byli w dogodnej pozycji dla takiego naruszenia klauzuli ugody z 1235 r. Zastanawiające jest stwierdzenie źródła, że Herman Balk zwrócił biskupstwu wspomniane trzy majątki, a nie, że zatwierdził ich posiadanie. Ponieważ dopiero na mocy ugody z 1235 r. krzyżacy weszli w posiadanie ziem na prawym brzegu Drwęcą⁴³, może to oznaczać, że krzyżacy najpierw zagarnęli wbrew ugodzie posiadłości biskupie, a dopiero potem je zwrócili. W takim razie zwrot mógł być częściowy. Jest jednak i druga, prawdopodobniejsza możliwość, że biskupstwo w 1235 r. nie posiadało swoich dawnych dóbr w ziemi chełmińskiej. Wiadomo, że któryś z książąt mazowieckich, najprawdopodobniej Konrad, odzyskał Słońsk i zapewne znaczną część jego pertynencji⁴⁴. Jeżeli przyjąć, że nadany biskupowi Chrystianowi dokument z „Lonyz” w 1223 r. „Clęzchovar” jest zniekształconą i przez pomyłkę zlaną w całość nazwą Pluskowęs i „Mukowaru”⁴⁵ można by sądzić, że wraz z restytucją Słńska książę Konrad odzyskał od biskupstwa także jego posiadłości za Drwęcą jeszcze przed 1223 r., podobnie jak odebrał też Chełmce na Kujawach⁴⁶. Działalność rekuperacyjna księcia Konrada mo-

⁴² CDMG nr 358. Warto zaznaczyć, że w dokumentach, dotyczących posiadłości biskupich w ziemi chełmińskiej po 1268 r. mówi się już tylko o nadaniach i sprzedaży ich przez krzyżaków, z pominięciem odróżnienia formy nadania Pluskowęsów, „Mukowaru” i Złotorii jako restytucji, PrU I, 2, nr 349, 606. Są to dokumenty wystawione przez biskupów włocławskich, gdy natomiast w dokumentach krzyżackich wyróżnia się także restytucję, PrU I, 2, nr 283 i 607. Brak odróżnienia restytucji od nadania i kupna w dokumentach biskupów mogłoby przemawiać za tym, że dla nich wszystkie ugody z krzyżakami o posiadłości w ziemi chełmińskiej miały charakter odzyskania dawnych posiadłości, czego nie uznawali krzyżacy poza wypadkiem trzech pierwszych majątków, zwróconych przez Balka.

⁴³ J. Powierski, *Studia*, s. 43 i n.

⁴⁴ Ibid., s. 45.

⁴⁵ CDMG nr 217; por. J. Powierski, *Studia*, s. 33.

⁴⁶ CDMG nr 327.

gła być ułatwiona przez zniszczenia w wyniku najazdów pruskich, które powodowały dezorganizację na terenach nimi objętych. Biskupstwo płockie w latach trzydziestych uzyskało zatwierdzenie posiadłości klucza świeckiego, aby ich posiadanie nie uległo zapomnieniu⁴⁷. Ponadto krzyżacy, dla uzasadnienia swoich praw do ziem na prawym brzegu Drwęcy, posługiwali się, jak wspomnieliśmy, interpolowanym dokumentem z „Lonyz”, w którym wymieniono grody w Ostrowitem i Chełmoniu. Podobnie, jak wzmiankowanie tamże Kowalewa godziło w uprawnienia biskupów płockich, tak ujęcie tu Ostrowitego i Chełmonia miało na celu uzasadnienie wymyślonych praw krzyżackich wbrew ich właścicielom. W oparciu o ten akt mogli więc krzyżacy odmówić zwrotu obu grodów z pertynencjami biskupstwu włocławskiemu, gdyby ono przedtem je posiadało. Dokument z „Lonyz” udało się im interpolować tylko w najistotniejszym dla nich fragmencie, obejmującym wykaz grodów. W interpolowanej wersji nie uwzględniono natomiast Pluskowęsów, „Mukowaru” i Złotorii, w ich wypadku nie mogło więc krzyżakom udać się zaprzeczyć prawom biskupstwa. Jeżeli nawet w autentycznej wersji dokumentu z „Lonyz” Pluskowęsy z „Mukowarem” występują jako „Clezchovar”, to jednak błędny zapis nazwy, a przede wszystkim fakt, że posługując się wersją interpolowaną nie można było zarazem posługiwać się autentykiem, zdecydowały, że krzyżacy nie mogli udowodnić swoich praw do tych majątków. W wypadku Krążna, „Usanseva” i Golubia mogli krzyżacy zasłaniać się przynależnością tych wsi do grodu w Ostrowitem. Znamienne jest natomiast staranie biskupstwa o uzyskanie wszystkich wymienionych w dokumencie z 1258 r. osad i to w końcu z pomyślnym rezultatem, chociaż z nakładem kosztów, mimo niechęci Zakonu Krzyżackiego do tworzenia wielkiej własności obcych instytucji.

Można uwzględnić tu jeszcze jeden argument. Mimo odzyskania Słońska, w jego kasztelanii było następnie zupełnie niewiele posiadłości książęcych, co było konsekwencją ostatecznego utrzymania się biskupstwa włocławskiego i kapituły przy dawnych dobrach książęcych, przynależnych niegdyś do tego grodu. Inaczej byłoby pod Ostrowitem, gdyby tam biskupstwo uzyskało tylko dwa majątki. Przynależność Pluskowęsów do grodu słońskiego świadczy o takiej samej przynależności całej ostrowicko-golubskiej grupy osadniczej, gdyż wczesne jednostki administracyjne opierały się w sposób naturalny o rozmieszczenie osadnictwa. Nadanie biskupstwu wraz ze Słońskiem tylko Pluskowęsów z „Mukowarem” byłoby dowodem na rzecz tezy, że pozostałe osady albo nie istniały w 1185 r., albo były w posiadaniu rycerskim. Pierwszej wersji przeczy wszystko to,

⁴⁷ CDMG nr 384.

co o osadnictwie tych okolic stwierdziliśmy wyżej, drugiej zaś fakt uzyskania do 1258 r. licznych posiadłości przez biskupstwo od krzyżaków, trudno bowiem przyjąć, że krzyżacy wywłaszczyli tu wcześniej wszystkich posiadaczy.

Wydaje się, że krzyżacy niechętnie przekazywali biskupstwu kolejne posiadłości w ziemi chełmińskiej. Już w 1242 r. książę Konrad potwierdzał biskupstwu włocławskiemu granice Złotorii przez Wisłę z krzyżackim wówczas Gosorzynem ⁴⁸, co zdaje się świadczyć o jakichś nieporozumieniach na tle granic własnościowych w czasie, gdy skądinąd biskup Michał był w najlepszych stosunkach z Zakonem Krzyżackim ⁴⁹. W następnych latach krzyżakom musiało bardzo zależeć na dobrych stosunkach z biskupami włocławskimi, zwłaszcza, gdy od 1247 r. zaczęły się psuć ich stosunki z księciem kujawskim Kazimierzem ⁵⁰. Z tych właśnie lat pochodzą największe ustępstwa Zakonu wobec biskupów. Później sytuacja zmieniła się. Jeszcze 24 VI 1258 r. preceptor Gerhard v. Hirzberg, w znanym już dokumencie, na prośbę biskupa Wolimira potwierdził biskupstwu posiadłości z wyraźnym jednak zaznaczeniem regulowania przez ich mieszkańców tych samych powinności, jakie czynią mieszkańcy ziemi chełmińskiej ⁵¹. Nie wykluczone, że już przedtem doszło do pewnych zatargów o uprawnienia biskupstwa. Na pewno zaś spór o posiadłości chełmińskie biskupstwa rozgorzał przed 1268 r., gdyż wówczas doszło do zawarcia ugody, w której krzyżacy zobowiązali się przestrzegać wcześniejszych umów z biskupem Michałem i Wolimirem ⁵². Wyraźnie widać stąd, że to oni naruszyli stan, poprzednio przez nich uznany, po niespełna dwudziestu latach. Za ugodę wytargowali zresztą krzyżacy dodatkowe kwoty pieniężne, rzekomo z racji uszczerbku, jaki mieli ponieść przez niekorzystne dla nich warunki poprzednich umów ⁵³. Wkrótce potem, w tym samym jeszcze roku, uzyskali oni odnowienie wcześniejszych układów z bisku-

⁴⁸ CDMG nr 424; w sprawie lokalizacji Gosorzyna por.: Z. Guldón, J. Powierski, *Podziały administracyjne Kujaw i ziemi dobrzyńskiej w XIII—XIV w.* (maszynopis, złożony do publikacji w BTN).

⁴⁹ J. Powierski, *Chronologia stosunków pomorsko-krzyżackich w latach 1236—1242*, *Komunikaty Mazursko-Warmińskie*, 108/1970, s. 167—191.

⁵⁰ B. Włodarski, *Rywalizacja o ziemie pruskie w połowie XIII wieku*, *Toruń* 1958, s. 32—64.

⁵¹ PrU I, 2, nr 60.

⁵² Ibid., nr 283.

⁵³ Ibid. — *quidquid negligenter et minus perfecte in contractibus seu ordinationibus [...] actum est et definitum, in quo domus nostra ledi videbatur, in huius lesionis recompensationem [...] episcopus nobis et fratribus nostris centum marcas [...] daret integraliter et assignaret.*

pem w sprawie dziesięcin z komturstwa nieszawskiego i Orłowa⁵⁴. Warunki narzucone biskupstwu okazały się dla niego zbyt trudne i w konsekwencji w 1293 r. biskup Wisław zgodził się odstąpić swoje posiadłości ostrowicko-golubskie w zamian za jedyną wieś Grzywnę pod Chełmżą, po uprzednim procesie z krzyżakami, który oparł się aż o kurie papieską⁵⁵. Tak więc po niespełna 60 latach od odzyskania Pluskowęsów i po niespełna 40 latach od uzyskania Golubia biskupstwo włocławskie pod presją krzyżacką utraciło dobra golubsko-ostrowickie. Ten względnie krótki okres czasu, datujący tak zasadniczą zmianę polityki krzyżackiej, zdaje się świadczyć, że poza wzrostem atrakcyjności gospodarczej klucza biskupiego o zmianie zdecydowały wynikające z sytuacji politycznej możliwości jej przeprowadzenia. Można stąd wnioskować, że tylko pod naciskiem sytuacji lat 30—50 XIII w. krzyżacy godzili się na wzrost własności biskupstwa włocławskiego w ziemi chełmińskiej, że biskupstwo dysponowało jednak jakimiś poważnymi argumentami dla uzasadnienia idących w tym kierunku planów. Najłatwiej za taki argument uznać dawniejsze posiadanie omawianego klucza przez samo biskupstwo.

W sumie więc koncepcję S. Kujota o znacznym zasięgu dóbr biskupstwa włocławskiego na prawym brzegu Drwęcy, dużo większym, niż wynikałoby to z ograniczenia sformułowania dokumentu z 1258 r. o zwróceniu biskupstwa Pluskowęsów z Mukowarem i Złotorii, w przeciwieństwie do nadania mu lub sprzedaży pozostałych dóbr, uznajemy za przynajmniej równie uzasadnioną, jak literalną interpretację wymienionego źródła.

Warto jeszcze dodać, że dobra biskupie w ziemi chełmińskiej, nie licząc Złotorii, stanowiły zwarty teren. Świadczy o tym określenie ich całości jako „totus districtus” (1258 r.)⁵⁶, a także rozległość, według wyliczeń biskupa przekraczająca 1000 ł.⁵⁷ czyli 165 km². Odejmując od tego obszar pól i lasów Kaszczorka (Złotorii prawobrzeżnej) w maksymalnej wysokości 25 km², otrzymujemy blisko 150 km², co po odliczeniu bezpośrednich okolic Kowalewa i poza Drwęcą Płonno, dowodnie nie należących do posiadłości biskupich, od wyliczonego poprzednio orientacyjnie obszaru opola, da nam wielkości zbliżone. Wydaje się więc, że w skład biskupiego „dystryktu” ostrowicko-golubskiego wchodził także areal całego szeregu położonych w tej okolicy a istniejących później osad. Część z nich mogła powstać w wyniku kolonizacyjnej działalności biskupstwa, jak na przykład wymienione w 1258 r. Krążno do 1276 r. rozrosło się

⁵⁴ PrU I, 2, nr 284.

⁵⁵ Ibid., nr 606 i 607.

⁵⁶ Ibid., nr 60, 349.

⁵⁷ Ibid., nr 349.

w dwie osady⁵⁸, część mogła rozwinąć się z przysiółków w oddzielne wsie. W każdym razie w 1276 r. poza Ostrowitem, Golubiem, Pluskowęsami, dwoma Krążnami i Chełmoniem biskupstwo posiadało tu jeszcze inne wsie⁵⁹. Należy tu doliczyć jeszcze przynajmniej Napole, które mogło rozwinąć się z przysiółka Pluskowęsów (może z „Mukowaru”?), a także tereny późniejszego Gajewa i Skępska, co do których nie wiemy, czy istniały w połowie XIII w.⁶⁰, może zaś także Lisewa i Lisewskiego Młyna. Wszystkie z wymienionych tu osad leżały prawdopodobnie w obrębie dawnego lasu Mokrego, uzyskanego przez biskupstwo wraz z Krążnem. Brak więc właściwie podstaw do przyjęcia istnienia innej niż biskupia własności poza trójkątem Pluskowęsy—Chełmno—Golub, w środku którego było położone Ostrowite. Ta zwartość nie tylko osadnicza lecz i własnościowa tego obszaru w 2 poł. XIII w. byłaby trudna do osiągnięcia, gdyby także w okresie przedkrzyżackim nie stanowił on jednolitego kompleksu własnościowego.

Szczegóły ponownego rozwoju własności biskupstwa włocławskiego w okolicach Golubia i Ostrowitego w okresie wczesnokrzyżackim wykraczają już poza zakresłone ramy niniejszego artykułu. Powrócimy do nich w innym miejscu.

Wynikiem powyższych rozważań jest próba wyodrębnienia dla okresu przedpiastowskiego opola z ośrodkiem w Ostrowitem lub Golubiu, stanowiącego zwarty kompleks osadniczy, a dla okresu piastowskiego — włości feudalnej z ośrodkiem najprawdopodobniej w Ostrowitem. Zauważyliśmy także rozwój osadnictwa tego kompleksu między okresem wczesnopiastowskim a przełomem XII/XIII w., skierowany głównie w kierunku zachodnim. W XI—XII w. książęca włość ostrowicka podlegała procesowi feudalizacji własnościowej. Peryferyjne Kowalewo i przynajmniej sąsiednie Pluskowęsy z zaginionym „Mukowarem” przeszły w posiadanie biskupstw (lub kapituł) plockiego i włocławskiego. Nie wykluczone jednak, że w 1185 r. jako pertynencje nadanego kościołowi włocławskiemu grodu słońskiego w jego posiadanie przeszły nie tylko Pluskowęsy i „Mukowar”, lecz cała ostrowicka włość feudalna — bez Kowalewa. Najazdy pruskie w pierwszej tercji XIII w. przyczyniły się do zniszczenia w poważnym stopniu osadnictwa tych okolic i do dezorganizacji życia społecznego. Może wówczas kościół włocławski utracił faktycznie włość ostrowicką, czy w zależności od zasięgu jego własności tylko Pluskowęsy z „Mukowarem”. Krzyżacy na mocy ugody z Konradem mazowieckim

⁵⁸ Ibid. — *Crusno utrumque*.

⁵⁹ Ibid. — *et omnium aliarum villarum, quas ecclesia nostra [...] iam dudum possedit...*

⁶⁰ H. Plehn, *Ortsgeschichte...*, s. 23, 82 i 108.

z 1235 r. zwrócili biskupstwu tylko te dwa nazwane majątki, lecz w następnych dzielnicach biskupstwo wrocławskie uzyskało od nich prawie całą dawną włość ostrowicką i podjęło dzieło odbudowy gospodarczej i kolonizacji na terenach dotychczas nie objętych osadnictwem. Całość tujejszych dóbr biskupich utworzyła następnie komturstwo golubskie⁶¹.

Jan Powierski

DIE SIEDLUNGSGRUPPE OSTROWITE-GOLUB
UND DAS PROBLEM IHRER BESITZVERHÄLTNISSE
IN DER ZEIT VOR DER DEUTSCHORDENSHERRSCHAFT

(Zusammenfassung)

Der Vf. hat für das frühe Mittelalter eine Siedlungsgruppe in der Gegend von Golub, Ostrowite und Kowalewo ermittelt, und vertritt nun die Auffassung, daß sie in der vorpiastischen Zeit ein „opole“ (ein Zentralort mit einem Kranz kleinerer Siedlungen) und in der eigentlichen Piastenzeit ein herzoglicher Feudalbesitz sein durfte. Mittelpunkt dieser Verwaltungs- und Siedlungseinheit durften im 8. und 9. Jahrhundert die Burgen in Golub, oder in Ostrowite sein, und in der Zeit vom 10. bis zum 12. Jahrhundert die Burg in Ostrowite. Während des 11. — 12. Jahrhunderts ist Kowalewo in den Besitz der Bischöfe von Płock übergegangen. Der Rest der Besitzungen, oder nur die Dörfer Pluskoweszy und das heute nicht auffindbare „Mukowar“ gingen seit 1185 nebst anderen Zugehörigkeiten des Burgbezirkes Słońsk an der Weichsel in den Besitz des Bischofs und des Domkapitels von Wrocław über. Während der pruzischen Überfälle im ersten Drittel des 13. Jahrhunderts sind dem Bistum Wrocław seine Besitzungen jenseits der Drewenz praktisch verlorengegangen. Nach der Übernahme des Kulmerlandes durch den Deutschen Orden hat es ober zunächst die erwähnten Besitzungen wiedergewonnen, dann erlangte es auch fast den gesamten Besitz von Ostrowite. Der letztere ist später, nach der Übernahme durch den Deutschen Orden 1293, zur Grundlage der Komturei Golub (Gollub, Golau) geworden.

⁶¹ Słownik historyczno-geograficzny ziemi chełmińskiej w średniowieczu, opr. K. Porębska, Wrocław 1971, s. 165.